Nro 49
D. 20. Lutego.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Narodzenie Ignacego Potockiego. 1751.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Liczni Przyiaciele, wczoraj oddali ostatnią chrześcjańską przysługę, towarzysząc smutnemu obrzędowi, pochowania zwłok ś. p. W. JPani *Franciszki z Swierczewskich* zacnej Małżonki W. JP. *Romana Młodzianowskiego* Szefa Wydziału w K.R.W. W kwiecie wieku, po kilkomiesięcznem małżeńskiem pożyciu, przeniosła się do wieczności. Pokoj iej popiołom!

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 zł: w Lis: Zasta: bez łego kuponu. Przedaiących niema. Kupuiący ofiaruią zł: 77 gr: 15.

Szkoda że *Maski* o których przez dzień wczorajszy rozchodził się odgłos po *Warszawie*, zbyt późno przybyły na onegdajszą *Maskaradę*, i dla tego nie przez wszystkich były widziane. Nikt niezaprzeczy że oddawna niewidziano u nas tak pięknych masek; znaiomość kostiumu, gust i bogactwo, połączono w ich przedstawieniu. Byli to *Chińczycy* płci obiej w liczbie 7; ubior od stop do głowy iaśniał przepychem. Lama, kosztowne Materje, Brylanty, rozmaite Kamienie, Perły, złote Łańcuchy, wszystko to zdobiło ubiory iedne z najświetniejszych. Obecni powitali oklaskami tak gustowne maski, wielu spełniło kielichy za ich zdrowie, a iest powszechnem życzeniem aby raczyły powtórnie przybyć na następną *Tłusto-Czwartkową Maskaradę*, dla sprawienia równej przyiemności tym, którzy nieznajdowali się na Niedzielnej.

Podpisany przybyły od kilku dni do tutejszej stolicy, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż wkrótce wystawi na widok *Machinę sztuczno-akustyczną* czyli *Osobę mowiącą, lecz niewidzialną*, o której dokładności pisma publiczne iuż namieniły. Miejsce widowiska w domu Nr 1317. Affisze dzienne szczegóły tego widowiska bliżej wyiaśnią.

Bekker Mechanik.

Sześć figur *Mazura* z wyrażeniem figur rysowanych, z wytłumaczeniem tychże iak się tańczyć maią, ułożone przez Jak: *Zielińskiego* Nauczyciela Tańców pokoiowych, mieszkaiącego przy ulicy Freta pod Nr 250; są do sprzedania w składzie muzyki Fr. *Klukowskiego*, cena exemplarza zło. 2.

Dziś zimna stopni 16.

Z Petersburga 24 Stycznia v s. (Z.K.L.)

Rzeczywisty Radca Stanu Baron *de Meiendorff* został przeznaczony do sekretarjatu poleceń N. Cesarzowej MATKI, na miejsce Radcy Stanu Xięcia *Chilkowa*, który na własną prośbę, otrzymał uwolnienie ze służby. — Wielebny Xiądz *Mussowski*, Arcykapłan małej kaplicy Pałacu zimowego, Spowiednik N. CESARZA Jegomości, i zostaiący przy kaplicy Jego pałacu prywatnego, mianowany został pierwszym iałmużnikiem, głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości.—Na mocy reskryptu J.C.Mści, pod d. 3 b. m., wydanego do Ministra Sprawiedliwości, i na przełożenie tegoż Ministra, Rządzący Senat oświadczył, przez ukaz pod d. 21, zadowolenie N. CESA-

RZA Jegomości, sądom niżej tu wymienionym, za pośpiech i regularność, z iaką wymierzały sprawiedliwość, w ciągu roku zeszłego, to iest: sądom kryminalnym: Ekaterynosławskiemu, Kazańskiemu, Kostromskiemu, Moskiewskiemu (1go i 2go departamentu), Nowgorodzkiemu, Orłowskiemu, Permskiemu, Rjazańskiemu, St. Petersburgskiemu, Saratowskiemu, Tulskiemu, Twerskiemu, Władimirskiemu, Woroneżskiemu i Jarosławskiemu; 1szym departamentom sądów głównych: Grodzieńskiego, Mohilewskiego, Witebskiego, Wileńskiego i Wołyńskiego; pierwszemu departamentowi sądu ieneralnego Połtawskiego i Hofgerichtowi Jnflantskiemu.— Na *powszechnem posiedzeniu akademji praktyczno-handlowej* w Moskwie, które się odbyło d. 17 zeszłego Grudnia, PP. *Pacimadi* i *Spiridonow*, członkowie rady tego towarzystwa, odstąpili mu summ, wyłożonych w r. 1819 na zakupienie, zajmowanego teraz przez towarzystwo domu, równie iak i procentów od tychże summ, z których summa P. *Pacimadi* wynosi do 10,000 rub:, a P. *Spiridonowa* 10,900 r. P. *Rachmanow*, członek akademji odstąpił także procentu od summy 4,700 r:, którą pożyczył akademji, i oświadczył, że miasto upomina się o kapitał, życzy sobie tylko edukować dwóch w niej synów. W ciągu r. 1826 pożyteczne to towarzystwo, otrzymało od P. *Niemczinowa* portret N. CESARZA, a od różnych swoich członków czynnych i honorowych, ofiary pieniężne do 6574 r: wynoszące, bibljotekę i rozmaite sprzęty, wartuiące w ogóle 10,577 r:, w pożyczce 3150 r: iako też rozmaite rzeczy kosztowne. — Pogrzeb P. *Grzegorza Demidowa*, Mistrza Dworu J.C.Mści, zmarłego d. 19 b. m. odbył się wczoraj w monasterze Sgo *Alexandra Newskiego*, z całą okazałością, godności zmarłego odpowiednią. Przenajwielebniejszy Metropolita St. Petersburski, w assystencji dwóch Biskupów i licznego Duchowieństwa, przewodniczył tej ceremonji, na której znajdowała się wielka liczba osób znakomitych. — *Pszczoła północna* donosi co następuie: D. 16 t. m. przyszedł do Jnspektora części karetnej woźnica Piotr *Fedorow*, (włościanin P. Oboljaninowa) i oświadczył, że on dnia wczorajszego, o godzinie 11 przed południem, woził ze *Smolnego-Monasteru* do Lombardu (na ulicy Mieszczańskiej) nieznaiomą sobie panią, która, zapłaciwszy iemu, poszła do Lombardu, on zaś, przyiechawszy do *Kamiennego-Mostu*, zatrzymał się dla pokarmienia konia: zaczął wybierać siano z sanek, i znalazł srebrny, wewnątrz wyzłacany puhar, około pół funta ważący. Policja przedsięwzięła środki dla wynalezienia osoby, która tę rzecz straciła. CESARZ Jegomość, na przełożenie najpoddanieysze o tem Woiennego Jenerał Gubernatora St. Petersburskiego, raczył rozkazać, za taki dowód cnoty *Fiederowa*, wydać mu z gabinetu nagrody 200 rubli. — Katalne góry na syrną niedzielę w roku teraznieyszym, urządzone będą (z przyczyny cienkiego lodu na Newie i kanałach) na placu Admiralicyjnym.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Paryża*, iż mnóstwo rozmaitych petycji podano teraz w izbie deputowanych. — W Xięstwie Heskiem, wywdzięczyli się włościanie pewnej wsi, tamecznemu Nauczycielowi ich dzieci, następuiącym sposobem: biedny Bakałarz, utraciwszy w zeszłym roku ostatnią krowę przez zarazę, która się wszczęła w okolicy, był przymuszony z swoią liczną rodziną obywać się bez mleka i masła co dla owego biedaka było bardzo przykro. W dzień nowego roku słyszy rano ryk bydlęcy w swoiej staience, co go z początku tak

przestraszyło, że spiesznie się cofnął do sieni, nakoniec nabiera odwagi, otwiera drzwi staienne, znajduie najpiękniejszą krowę z całej wsi, uwiązaną przy żłobie. Biedna rodzina uradowana tym dobroczynnym darem, błaga Najwyższego o pomyślność i długie życie dla poczciwych rolników. — W zeszłym roku nie wypłynęło więcej iak 16 okrętów Hiszpańskich z portu w *Kadyxie*. — W miasteczku *Oderon* w *Saxonji* w czasie mrozu wściekł się pies tamecznego owczarza, który kilkunastu ludzi najokropniej skaleczył, szczęściem, że nakoniec napadł w polu na silnego włościana, którego zamiast ukąsić tak mocno się uczepił zębami u iego sukni, iż ten nietrcąc przytomności uchwycił psa za kark i zawlokł do pobliskiego młyna, gdzie przywoławszy młynarzy zabili go siekierą. Życie nieszczęśliwych ranionych zostaie dotąd w największem powątpieniu, czy będzie mogło być ocalone. — W gazecie *Erlańskiej* prorokuie pewny Pan *Leutbecher*, że Szwajcarja nie długo będzie zostawać pod dzisiejszem prawem. Żądze mieszkańców tego kraiu, do coraz wyższego przemysłu, niemniej do rozpostrzenienia handlu, będą powodem iego upadku. — Rząd *Brazylski* zamyśla także utworzyć korpus Szwajcarów, z tego powodu Jenerał *Lebasto*, wszedł w układy z Konsulem Szwajcarskim w *Marsylji*. — Jako charakterystyka Angielskiego sądownictwa w najwyższej instancji, to iest, w sądzie Kanclerskim, może następuiący wypadek posłużyć, który się dnia 15 z. m. wydarzył. W sprawie *Lucena* przeciw *Krawfordowi*, chciał Lord Kanclerz wyrokować; lecz sprawa iuż była tak zastarzałą, iż adwokaci PP. *Hart* i *Horn* zapomnieli zupełnie wszelkich iej okoliczności, nawet i tego, z której strony który z nich stawał, a zatem niemogli osądzić, dla której wyrok przyznawał przedmiot 80,000 złp. wynoszący. — Baron *Despre* Burmistrz w *Perpignan*, wydał d. 21 z. m. urządzenie, zakazuiąc pod surową karą wszelkich Maskarad, przebierania się i noszenia czerwonych wstążek, przez cały czas tegorocznego karnawału. Niektórzy ludzie przez gorszące sceny chcieli szydzić ze zwyczaiów religijnych, co było powodem do wspomnionego zakazu. —

Dziennik *Petersburski* pod wiadomościami od *granic Tureckich*, umieścił następuiący artykuł: Jednym z najcelniejszych rozkazów iakie wydano od czasu przedsięwziętej reformy w administracji wewnętrznej, iest firman, ogłoszony od nieiakiego czasu, względem sukcessji poddanych porty, tak machometanów, iako i innego wyznania, a znoszący konfiskatę dóbr. Janczarowie, powiedziano w tym firmanie, dopuścili się przez zuchwałą nieuległość, wszelkich nierządów, iakie tylko być mogą, i wyczerpali, swoiemi nadzwyczajnemi wymaganiami, skarb Państwa. Byli oni przeto na zawadzie, iż do tychczas nie można było zaprowadzić przyzwoitego porządku. Jednym z zwynikłych ztąd nieporządków, była konfiskata fiskalna i inwenteryjna sukcessji, iako skutek na nieszczęście konieczny do wynagrodzenia uszczerbku w skarbie państwa, przez summy wyłożone na Janczarów. Lecz teraz kiedy zniesienie tego korpusu i zagładzenie nawet iego nazwiska, dozwoliły rządowi Wielkiego Sułtana, obmyć się z tej plamy, Jego Wysokość rozkazał następnie: Gdy Wysoka Porta, i wszyscy muzułmani, są odtąd wolnymi od pogwałceń milicji ianczarskiej, wynagrodzenie strat skarbu publicznego ustać powinno. Zgubny systemat konfiskowania znosi się, od dnia dzisiejszego; tak, iż po śmierci każdego muzułmana lub raiasa, iakiegokolwiek stanu, cały iego spadek i wszystkie własności, roz-

dzielone będą pomiędzy dzieci i ich dziedziców, i ani konfiskata, ani ktokolwiek, nie będzie mógł wtrącać się do interessów podziału. Urzędnicy sprawiedliwości, nie będą wywierali władzy inwentaryjnej na maiątku przypadłym osobom płci oboiej dorosłym; co się zaś tycze niedorosłych, dla których inwetarz prawem iest postanowiony, nie więcej pobierać się będzie, tylko *paras* od piastra, iako opłata od sukcessji.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Komirowski Juljan Oby: z Sielca. - Pomianowski Felix Oby:. — Siedlikowski Justyn Oby: z Gub: Grodziń: — Grassowa Sędzi: z Lublina. - Krasiński Hra. Szambe: i Ossoliński Hrab: z Radzieiowic. — Starzyński Józef Oby: z Gumowa. — Małowiejski Michał Oby: z Kryska. — Łysiński Prezes z Płocka.

DONIESIENIA.

Na Nowem Mieście przy ulicy Nowy Rynek, z drugiej strony ulicy Zakroczymskiej, na przeciw Kościoła XX. Franciszkanów Nr 327, Sklep, w którym był zawsze Handel Korzenny w miejscu zyskownem, iest do naiecia od Wielkiej Nocy z całym dołem i piwnicami, czy to na handel iaki dotąd, lub na inne towary zdatny.

Podaie się do wiadomości, iż Dobra, składaiące się z 3ch Folwarków i 3ch Wsi, w Woiew: Sandomirskiem położone, od Wisły mila, od Sandomirza mil dwie, od stacji pocztowej ćwierć mili, w glebie pierwszej klassy pszennej, maiące lasu morg: Wiedeń: 650, na wszelki a nawet materjał Gdański zdatnego, z Propinacją, z Austerjami na trakcie Lubelskim, Młynem, Łąkami, Kościołem Parafjalnym w Dobrach, są do sprzedania z wolnej ręki w trzech czwartych częściach. Życzący nabyć zechce się udać po dalszą informacją w Warszawie do W. Michała Torosiewicza Mecenasa mieszkaiącego przy ulicy Długiej Nr 522, w Radomiu do W. Piaseckiego Adwokata, w Krakowskim w mieście Jędrzeiowie do W. Klenikiewicza Pisarza Sądu Pokoiu.

Masła Lipkowskiego Osełkę funtową; dostać można w Wtorek i Piątek po zł: 1 gr. 15.

☞ Lorynetkę podwójną zgubioną wczoraj w Teatrze kto odda do Zegarmistrza w domu Petyskusa, odbierze dobrą nagrodę.

Na onegdajszej Maskaradzie zgubioną została Salopa czarna atłasowa, przez biednego Służącego. - Znalazca przez wzgląd na stratę, iaka przez to wyniknie, raczy oddać pod Nr 456 do Handlu Sukiennego na Krakowskie Przedmieście.

Kareta Wiedeńska, używana, z 2ma kuframi, zdatna do podróży lub po mieście, iest do sprzedania za mierną cenę przy ulicy Gwardji Nr 1969 w domu Pawłowicza; dowiedzieć się u Nauczyciela ięzyka Angielskiego, tamże mieszkaiącego.

Onegdaj zgubioną została, iadącemu z ulicy Długiej do Teatru Bransoletka w złoto oprawna z imitacją kamieni. Znalazca odbierze za oddaniem do Sklepu Wittgego przy ulicy Długiej, dukatów dwa.

☞ Ktoby sobie życzył nabyć Hjacynty iuż rozkwitaiące w wazonikach, za mierną cenę; dowiedzieć się o nich może w Księgarni A. Brzeziny przy ulicy Miodowej.

Rodzice zamieszkali w Warszawie, życzący mieć domowego Nauczyciela Muzyki na skrzypce, lub ięzyków, albotéż innych nauk początkowych, pod miernemi warunkami; wiadomość na rogu ulic Piwnej i Piekarskiej pod Nr 106 na 2giem piętrze; zastać go można do w pół do 8mej zrana.

Ostrzegam niniejszym Prze: Publiczność, aby nikt nienabywał Obligu, a mianowicie Kontraktu 5cioletniego na Jatki, od JP. Miedzielskiego; skutki iakie z tego wyniknąć mogą, sam sobie przypiszę.

Z r a z o w s k i.

Dnia 21 Lutego r.b. o godzinie 11tej przed południem w Kolonji Mokotowskiej za Rogatkami Mokotowskiemi pod Nr 6, sprzedane będą Ruchomości, iako to: Komoda, Szafy, Sofy, Krzesła, Stoliki, Posadzka, Kopersztychy, Biórko i t. p. za gotowe pieniądze.

Jan Ł a b ę c k i Komornik T.C.W.M.

Maiąc zapas Oleiu Rzepakowego i z Siemienia Lnianego około tysiąc garcy, również i Płótna w czterech gatunkach Lnianego 15,000 łokci wyrobku swego na sprzedaż, mam honor przez niniejszą odezwę chęć maiących nabycia czyli cząstkami czyli całkowicie, zawiadomić, udaiąc się po cenę i próbę produktu tego do W. Dydyńskiego Komornika Sądowego zamieszkałego w Warszawie w Starem mieście pod Nr 36, oświadczaiąc zarazem, że po wniyściu w stosowne układy z tymże, produkt dostawionym być może w dni 14. — M. K.

Wczoraj wyciągnięte Nra 20. 60. 42. 12. 78.

Teatr. Jutro Kome: *Wexel,* Tańce *Kjarynich,* w czasie których Pani Bianki i P. *Felix* udadzą się po linie na galerją, i Pantomima *Arlekin Lekarz.*